

Mocna pozycja klienta i handlu

Przedtargowa konferencja prasowa min. M. Lesza

Jubileusz. W słowie tym wiele stateczności i powagi. Tymczasem jubilat, zaledwie pięciolatek, dopiero wkracza w dojrzałość. Toteż nie dziwnego, że wokół skromnego jubileuszu Targów Krajowych nie czyni się wiele szumu, są jednak okazje do podsumowania dotychczasowych wyników. A wyniki te są nieproporcjonalnie wielkie do ilości kolejnych imprez.

Jesienią 1958 r. nikt jeszcze nie ośmielił się postawić Targom Krajowym owej skromnej jedynki. Śmiały pomysł zbliżenia handlu do producenta, uporządkowania list towarowych, dostosowania ich do potrzeb odbiorcy, był wielkim eksperymentem. Rezultaty okazały się jednak zachęcające: 416 wystawców, 2600 transakcji, 935 mln. zł obrotów. Eksperyment trwał więc dalej. „Wiosna — 1959” przyniosła pierwszy skok: 1770 wystawców, 15.000 transakcji, 4,5 mld.

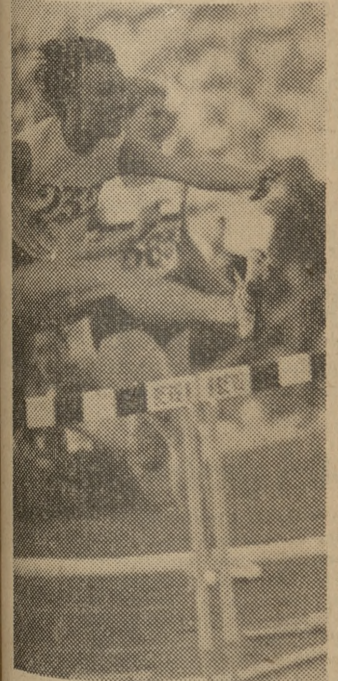
Gorące dni skupu zboża

Rekord w tegorocznym skupie zboża został pobity ubiegłej soboty, kiedy to do magazynów wpłynęło 11 tysięcy ton ziarna z gospodarki chłopskiej. Rolnicy dostarczyli do 15 bm. łącznie ponad 130 tysięcy ton zboża w ramach obowiązkowych dostaw, oznacza to, że roczny plan woj. poznańskiego został zrealizowany w 62 proc. Natomiast wielkopolskie państwowe gospodarstwa rolne sprzedały blisko 33 tysiące ton ziarna, wykonując plan roczny w 40,4 proc.

Na czołowe miejsce wysunął się ostatnio powiat międzychodzki, gdzie rolnicy zrealizowali w 80,9 proc. roczny plan obowiązkowych dostaw, na drugiej pozycji znalazł się powiat rawicki — 73 proc., a powiat wolsztyński (71,5 proc.) spadł na trzecie miejsce. Sprawnie przebiega obecnie skup zboża w powiecie krotoszyńskim (do tysiąca ton dziennie), dzięki temu z ostatniego niedzielnego powiatu ten znalazł się na szóstej pozycji. Poprawił swoją lokatę powiat kaliski, w którym 22 wsi wykonały ubiegłej soboty roczne plany obowiązkowych dostaw. Niestety, w dalszym ciągu słabo przebiega skup zboża w powiatach: wągrowieckim, obornickim, ślupskim i gostyńskim.

Do 15 bm. rozliczyło się z obowiązkowych dostaw 55 tysięcy rolników, m. in. 81 wsi indywidualnych, 89 spółdzielni produkcyjnych, cztery gromadzkie i trzy miejskie rady narodowe. (emp)

Bohaterka polskiej ekipy



Jedną z najlepszych europejskich lekkoatletek jest Teresa Ciepiła, bohaterka polskiej ekipy na VII mistrzostwach Europy w Belgradzie. Zdobyła dwa złote i jeden brązowy medal.

(Dziś wiadomości sportowe na str. 4).

zł obrotów. Te wyniki przesądziły o przyszłości Targów Krajowych. Odtąd ciągle padają „rekordy” na kolejnych imprezach. I dziś znów trzeba powiedzieć, że X Targi Krajowe „Jesień — 62” przewyższyły wszystko, co dotychczas mówiło się i pisało o Targach: 6541 wystawców, reprezentujących większość producentów krajowych, wszystkie sektory gospodarki i większość branż, największa oferta handlowa rynku wewnętrznego — 26 mld zł wartości towarów przeznaczonych do sprzedaży. Wyniki te starczą za komentarz o roli i znaczeniu Targów dla klienta i wytwórcy. W tych liczbach mieści się też krótka, lecz bogata historia naszej imprezy i zarazem jej obiecująca przyszłość.

Choć jubilatowi zwykle się ofiarowywać sporo miłych słów, niewiele ich było na wczorajszej, tradycyjnej konferencji prasowej ministra handlu wewnętrznego — Mieczysława Lesza i organizatorów Targów. Min. Lesz poinformował dziennikarzy o warunkach w jakich „rozgrzewać” się będzie obecna impreza, o najbliższych zadaniach handlu.

Bieżące plany produkcyjne przemysłu wykonuje z powodzeniem, zwiększając produkcję, jak co roku, o ok. 10 proc. Towarzyszy temu wzrost obrotów handlu ok. 5,5 proc. Handel gromadzi i sprzedaje więcej niż poprzednio zapasy towarów, zwłaszcza wyrobów przemysłowych. Do końca roku przewiduje się wzrost tych rezerw o 7 mld. zł wartości, to jest o 2,5 mld. zł więcej niż planowano. Zapasy te zapewniają odbiorcy — handlowi i klientom — korzystne warunki kupna. Kiedy jest dość towarów i to towarów różnorodnych i dobrej jakości, szanse zbytu swoich wyrobów mają tylko ci producenci, którzy najlepiej „trafilili” w potrzeby i gusty „podgrymaszającego” już klienta. A może on wybierać i przebierać, gdyż rynek dostarcza coraz większy wybór towarów. Tak więc handlowi i klient zajmują na X Targach mocną pozycję, która pozwala na stawianie warunków w kupna.

Odmienna sytuacja panuje w niektórych dziedzinach produkcji naturalnej. W związku z nieurodzajem, rynek odczuwać będzie pewne trudności w obrocie warzywami i owocami. Wbrew regule nie dopisał w tym roku zbiór owoców, skup dostarczy ich 255 tys. ton, to jest ponad połowę mniej niż przewidywano. W związku z tym zmniejszy się produkcja niektórych przetworów (np. win owocowych), a więc zwiększy się import i wyniki stąd wydatki dewizowe. Opóźniony o trzy tygodnie urodzaj warzyw utrzymuje z kolei wysoki poziom cen, które odpowiednio później wyrównają się z ubiegłorocznymi. Mimo dobrego zbioru marchwi, kapusty, cebuli, nie dopisały pomidory i ogórki, będzie więc nieco zacho-

du z wyrównaniem braków zaopatrzenia.

Kłopoty te określają zarazem najbliższe zadania handlu: uzupełnienie okresowego niedoboru warzyw innymi artykułami spożywczymi.

W obrocie artykułami przemysłowymi naczelnym zadaniem handlu będzie dalsza intensyfikacja sprzedaży. Posłuży temu organizacja tzw. sklepów-korespondentów hurtu, analizujących sytuację rynkową, znaczne zwiększenie sprzedaży ratulnej, zwiększenie dostaw wielu nowych wyrobów, które będą m. in. przedmiotem kontraktacji targowych.

Zadania te mieć będą bezpośredni wpływ na rezultaty X Targów Krajowych. O wynikach handlowych Targów zadecyduje przede wszystkim

jakość oferowanych wyrobów. To jest znamieną prawidłowość Targów. I choć mało jeszcze jest towarów ze znakiem najwyższej jakości, choć tak niewielu jest ciągle uczestników targowego konkursu „Dobre — Ładne — Poszukiwane” do podniesienia standardu produkcji zmusi wytwórców wybredność konsumenta. Więc nie zdziwmy się, jeśli handel nie kupi wszystkich oferowanych towarów. (zs)



Otwarcie kolejnych X Targów Krajowych miało jak zwykle uroczysty charakter. Przybyli na nie: wicepremier Eugeniusz Szyr, kierownik wydziału ekonomicznego KC PZPR — Józef Olszewski, jego zastępca — Mieczysław Popiel, minister handlu wewnętrznego — Mieczysław Lesz, minister przemysłu lekkiego — Eugeniusz Ślawnicki, I sekretarz KW PZPR — Jan Szydłak, I sekretarz KM i sekretarz KW PZPR — Czesław Kończal, prezes Państwowej Komisji Cen — Julian Strumiński, wiceminister handlu zagranicznego — Janusz Bura-kiewicz, przewodniczący Komitetu Drobnej Wytwarzalności — Włodzimierz Lechowicz, prezes Zarządu Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy — Bohdan Trampczyński, sekretarz Rady Wzornictwa Przemysłowego przy Radzie Ministrów — Zofia Szydłowska, prezes Polskiej Izby Handlu Zagranicznego — Antoni K. Adamowicz, wiceprzewodniczący Prezydium WRN Zgromadzenia Węgrzyk, wiceprzewodniczący Prezydium RN m. Poznania — Dionizy Balasiewicz, dyrektor d/s Programowania i Kordynacji Targów Krajowych — Edmund Lehwark, dyrektor Zarządu MTP — Stefan Askanas. Na zdjęciu: moment przed otwarciem. Przedstawiciele władz poznańskich D. Balasiewicz dekoruje E. Szyra i M. Lesza Honorowymi Odznakami Miasta Poznania.

Fot. — K. Przychodźki

Ostrożnie z grzybami!

Gała rodzina uległa zatruciu

Tegoroczny, niebawomy urodzaj grzybów stwarza niebezpieczeństwo dla zbieraczy, nie znających się na ich odmianach. Ofiarą trujących grzybów padła ostatnio cała rodzina Matuszaków ze wsi Trzyborki w pow. Konin. Do szpitala w Koninie przewieziono 6 osób, wykazujących silne oznaki zatrucia.

Pomimo wszechstronnej, energicznej pomocy lekarskiej nie udało się już niestety uratować 10-letniego Jana i 8-letniego Aleksandra Krupezyków. Obaj chłopcy zmarli w 24 godz. po przywiezieniu do szpitala. Pozostałe trzy osoby — Władysława, Jana i Stanisława Matuszaków oraz Stanisława Krupezyka lekarze zdołali po wielogodzinnych zabiegach, utrzymać przy życiu.

Rok XVIII
Wydanie AB

Poznań,
wtorek, 18 września 1962

Cena 50 gr
Nr 222 (5790)



Wielka manifestacja w Pile ku czci bohaterów walki o polskość i wyzwolenie narodowe

W niedzielę, w Pile — drugiego dnia uroczystości dla upamiętnienia walki ludu polskiego z naporem germanizacyjnym — odbyła się wielka manifestacja. 30-tysięczna rzesza mieszkańców rejonu nadnoteckiego zebrała się tu, by jeszcze raz zmanifestować polskość tych ziem i wyrazić swe uznanie dla chłopca-bohatera Michała Drzymały i dla byłego Związku Polaków w Niemczech.

Uroczystości rozpoczął sekretarz KM PZPR w Pile — Edward Zimmer witał przybyłych na wiec: sekretarza KW PZPR Jana Olzaka, przewodniczącego Prezydium WRN Franciszka Szczerbala, przedstawicieli władz TRZZ, delegatów Polonii zagranicznej, byłych członków Związku Polaków w Niemczech i delegacji sąsiednich województw.

Po przemówieniach przewodniczącego Prez. WRN Franciszka Szczerbala i członka Rady Krajowej Stowarzyszenia Odra—Nysa we Francji Stanisława Kubiaka uczestnicy manifestacji wystosowali list do I Sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki oraz uchwalili rezolucję, w której m. in. stwierdzono:

„My, mieszkańcy Ziemi Nadnoteckiej, społeczeństwo Wielkopolski i Pomorza oraz przedstawiciele Polonii zagranicznej, zbrani na manifestację w Pile — mieście Stanisława Staszica — dla uczczenia 25 rocznicy śmierci Michała Drzymały i 40-lecia Związku Polaków w Niemczech, składamy hołd Bohaterskiej walce ludu polskiego o wyzwolenie narodowe i społeczne.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Na zdjęciu od lewej: Jan Olzak — sekretarz KW PZPR w Poznaniu, Franciszek Szczerbal — przewodniczący Prezydium WRN w Poznaniu i Stanisław Kubiak — członek Rady Krajowej Stowarzyszenia Odra—Nysa we Francji (przemawia).

Fot. — R. Zaranek

Inauguracja „Dni Majdanka”

Majdanek — jedna z najpotworniejszych hitlerowskich kaźni, obóz zagłady, w którym poniosły męczeńską śmierć setki tysięcy ludzi ze wszystkich niemal krajów Europy — stał się w niedzielę 16 bm. widowiskiem potężnej, antywojennej manifestacji społeczeństwa Lublina i przybyłych z całej Polski delegacji b. więźniów faszystowskich obozów koncentracyjnych. Centralnym punktem rozpoczętych w przeddzień obchodów „Dni Majdanka”, które przebiegały pod protektoratem prezesa Rady Naczelnej ZBoWiD, premiera Józefa Cyrankiewicza był 16 bm. 50-tysięczny wiec, zorganizowany na dawnym placu apelowym III pola tego „kombinatu śmierci”.

Składając hołd pamięci setek tysięcy ofiar faszystowskiego terroru uczestnicy manifestacji potępiili zdecydowanie agresywne knowania imperialistycznych kół Zachodu, odradzanie się w Niemczech zachodnich ducha odwetu, reżimizmu i faszystwu. Zbrani zmanifestowali jednocześnie swą zdecydowaną wolę walki o pokój, o powszechne i całkowite rozbrojenie.

PAP

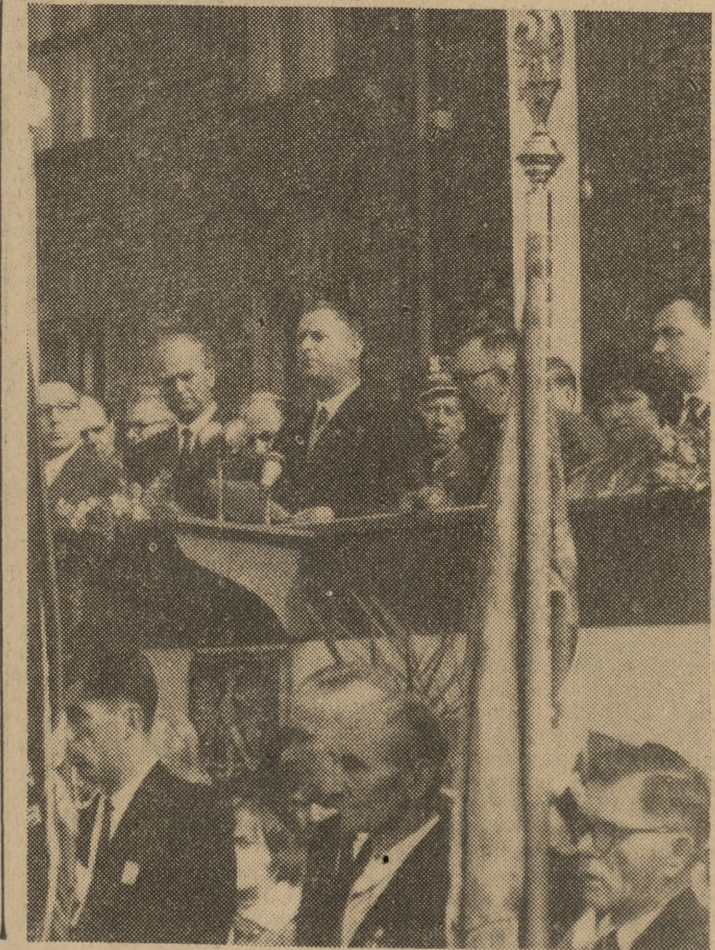
Fragmenty przemówienia premiera J. Cyrankiewicza podczas manifestacji w Majdanku — drukujemy na str. 2.

Wiec antywojenny w Żaganiu

16 bm. z okazji 23 rocznicy agresji hitlerowskiej na Polskę, odbyła się w Żaganiu, na terenach byłego stalagu 8-c manifestacja antywojenna społeczeństwa Ziemi Lubuskiej, która zgromadziła około 15 tysięcy osób. Kombatantów z rejonu środkowego Nadodra reprezentowała ponad tysięczna rzesza uczestników odbywającego się tu zlotu ZBoWiD. Przybyli również drużyny zlotu turystycznego z Dolnego Śląska, woj. opolskiego, łódzkiego oraz Wielkopolski.

U stóp pomnika ku czci pomordowanych w obozie tysięcy jeńców — żołnierzy kilkunastu narodów koalicji antyfaszystowskiej, odbył się wiec pod hasłem „Nigdy więcej wojny — pokój — najważniejsza sprawa”.

W podjętej rezolucji zbrani wyrazili gotowość walki o utrwalenie pokoju i o wieczystą przyjaźń między narodami. W czasie manifestacji żagańskiej nastąpił uroczysty akt dekoracji sztandaru Zarządu Okręgu ZBoWiD honorową odznaką „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego”.



Powiekszamy bibliotekę

Premiowa sprzedaż książek

Redakcja „Głosu Wielkopolskiego” wspólnie z Domem Książki w Poznaniu ogłasza akcję sprzedaży premiowej książek wydawnictw: „Książki i Wiedzy”, Ministerstwa Obrony Narodowej, „Wiedzy Powszechnej”, Wydawnictwa Poznańskiego, Wydawnictwa Naukowo-Technicznego, Państwowego Wydawnictwa Rolniczo-Leśnego, Wyd. Komunikacji i Łączności oraz PZWL (zagadnienia oświaty sanitarnej).

Głównym celem sprzedaży premiowej jest upowszechnienie książki popularno-naukowej, społeczno-politycznej, fachowej, oświaty sanitarnej i beletrystycznej.

Warunkiem otrzymania premii jest zakup książki za 40 zł, wspomnianych wydawnictw na podstawie kuponu zamieszczonego w „Głosie Wielkopolskim”.

Kurującemu przysługuje poza tym prawo otrzymania 2 książek, o ile posiada 2 kupon i zakupił książkę za

80.— zł, 3 książek przy zakupie ponad 120.— zł.

Realizacja kuponów będzie się odbywała we wszystkich księgarniach „Domu Książki” woj. poznańskiego i miasta Poznania. Sprzedaż premiowa książek w księgarniach „D. K.” trwać będzie do 30 września br.

A oto niektóre tytuły, które winny znaleźć się w rękach naszych czytelników:

Brzezińska — Nieznajomi, Wyd. Pozn. 10.—, Bunkiewicz — Żywo ty diabłów polskich, Wyd. Pozn.

30.—, Danecki — Twarzy odwracanie, Wyd. Pozn. 8.—, Dymaczewska — Z dziejów Santoka i kasztelanii santockiej, Wyd. Pozn. 10.—, Fornalczyk — Znaki życia, Wyd. Pozn. 15.—, Goliński — Samotnik z ulicy Północnej, Wyd. Pozn. 14.—, Jantos — Granicznym szlakiem, Wyd. Pozn. 20.—, Kultura Ludowa Wielkopolski T. 1, Wyd. Pozn. 100.—, Mader — Szara ręka, Wyd. Pozn. 22.—, Markiewicz — Przeobrażenie świadomości narodowej reemigrantów polskich z Francji, Wyd. Pozn. 40.—, Morski — Siołce na talerzu, Wyd. Pozn. 14.—, Saganowski — Magiczny klucz, Wyd. Pozn. 15.—, Janowski — Młody konstruktor WNT 22.—, Stojek — Mała metaloplastyka WNT 15.—, Wielki Słownik techniczny ros.-polski t. I/II WNT 190.—, Lebediew — Przemysłowa technika ciepła WNT 96.—, Chmielewski — Logarytmiczny suwak rachunkowy WNT 5.—, Chemia praktyczna dla wszystkich WNT 72.—, Kocut — Wykroczenia w ruchu drogowym, WNT 5.—, Kubas — Zasady ruchu w pyłach i odpowiadziach, WKiŁ 8.—, Gatecki — Zasady ruchu pojazdów zaprzęgowych, WKiŁ 8.—, Cichowski — Motocykle nowoczesne, WKiŁ 20.—, Kowalski — Podręcznik kierowcy motocykla, WKiŁ 14.—, Rychter — Obsługa i używanie samochodu, WKiŁ 20.—, Stawiszynski — Mam samochód WKiŁ 25.—, Klimczewski — ABC telewizji, WKiŁ 30.—, Trusz — ABC naprawy odbiorników radiowych, WKiŁ 16.—, Auerbach — Genetyka w wieku atomowym, W. Pow. 6.—, Boruń — Tajemnice sztucznych zwierząt, W. Pow. 6.—, Delof — Akceleratory W. Pow. 6.—, Empacher — Maszyny liczą same, W. Pow. 6.—, Griffin — Widzenie w ciemności W. Pow. 6.—, Hughes — Opowieść o neonie, W. Pow. 6.—, Koreywo — Sztuczne płuco-serce, W. Pow. 6.—, Sekowski — Sucha fotografia, W. Pow. 6.—, Starck — Hormony roślinne, W. Pow. 6.—, Chmielewski — Zboża w gospodarstwach chłopskich PWRiL 15.—, Chomyszyn M., Virion — Kukurydza na paszę PWRiL 10.—, Dembiński, Święciecki — Nasiona i siew PWRiL 10.—, Kielanowski J. — Poradnik chowu świń, PWRiL 35.—, Piebański — Lucerna — cenna roślina pastwiska, PWRiL 8.—, Poradnik chowu drobiu, Praca zbiorowa PWRiL 9.—.

Wnioski z porównań

Wicepremier E. Szyr o Targach

Po zwiedzeniu ekspozycji targowej wicepremier Eugeniusz Szyr spotkał się w niedzielę z dziennikarzami, dzieląc się swymi wrażeniami z Targów i odpowiadając na pytania przedstawicieli prasy.

Stwierdził on, że po długotrwałym nacisku obserwuje się na Targach Krajowych duży postęp we wprowadzeniu ekspozycji branżowej. Nie jest to tylko formalna sprawa wystawiennictwa, układ ten umożliwia bowiem wnikliwe porównania produkcji przemysłu kluczowego, terenowego, spółdzielczego i indywidualnych wytwórców. Wnioski z tych porównań są przykre dla niesolidnych i opieszalech wystawców, dzięki czemu o wiele skuteczniej można walczyć o wysoką jakość towarów oferowanych do sprzedaży. Obecnie chodzi o to — oświadczył E. Szyr — by w przyszłości zniknęła na Targach pojęcie — przemysł terenowy, które dzisiaj oznacza jeszcze ciągle gorszego i droższego producenta. W tym celu czyni się już badania nad wspólnym planowaniem zaopatrzenia dla przemysłu kluczowego i terenowego (wielki problem drobnej wytwórczości), dąży się do ujednolicenia cen wyrobów obu producentów.

Eugeniusz Szyr pozytywnie ocenił szeroki udział w ekspozycji Spółdzielczości Zaopatrzenia i Zbytu, która zaferowała duże ilości artykułów z 1001 drobiazgów. Wystawę poświęconą majsterkom uznał za pierwszą na Targach pomyslną próbę postawienia tego problemu przed handlem i przemysłem. Dostrzegł on nowe wzory zabawek i w całości ekspozycji targowej — duży postęp we wzornictwie.

Mówiąc o roli Targów Krajowych uznał, że spełniają one

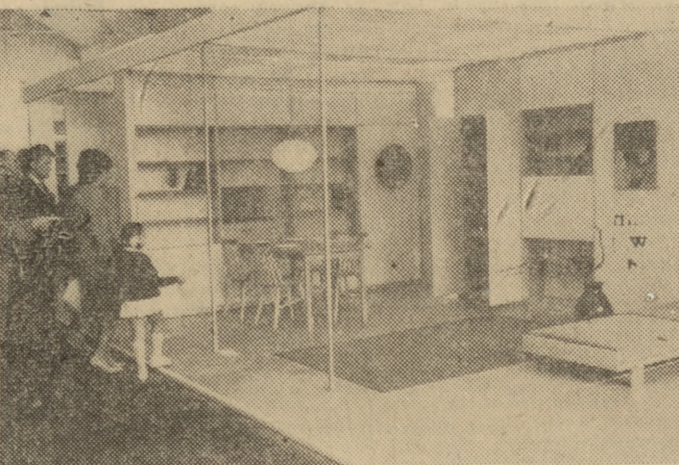
funkcję katalizatora w procesie kształtowania się popytu i podaży. Giełdy organizowane przy Targach (obecnie 11) przysięły się w praktyce tak dalece, iż nie brak ich nawet poza Targami w województwach, powiatach itp., w związku z czym należy uprządkować całokształt giełd i pokazów. Jednocześnie wyłania się potrzeba zorganizowania stałego ośrodka całorocznych giełd i pokazów pewnych towarów, nie ulegających częstym zmianom sezonowym. Jest propozycja, by taki ośrodek powstał w przyszłej pięcioletniej w Poznaniu.

Eugeniusz Szyr wiele uwagi poświęcił także sprawom specjalizacji i unifikacji produkcji. Jest to ważny problem koordynacji branżowej. Ujednolicenie cech produktów o tym samym zastosowaniu doprowadzi do odrzucenia „pseudodoasortymentu”, stwarzającego wrażenie obfitości wyboru, umożliwi ujednolicenie cen, specjalizacja natomiast zapewni większą dbałość o ilość i jakość produkcji. Nie ma potrzeby, by 100 różnych wytwórców produkowało np. pastę do butów w różnych cenach, w dodatku kiepską i w złych opakowaniach.

Meblarstwo należy do pierwszych przemyśle wprowadzających nowe wzory. O to ciekawy zestaw kombinowanego kompletu kilkuizbowego, produkcji Gostyńskiej Fabryki Mebli.

Po raz pierwszy na Targach wprowadzono na przyłokach naszej motoryzacji sprzedaż eksponowanych maszyn. Szkoda tylko, że zapomniano o całokształcie obsługi klienta — jednocześnie rejestracji nabytych motocykli. Wówczas kupujący mógłby wyjechać dosłownie z Targów na własnej maszynie.

Fot. — K. Przychodźki



Polska wystawa meblarska w Moskwie

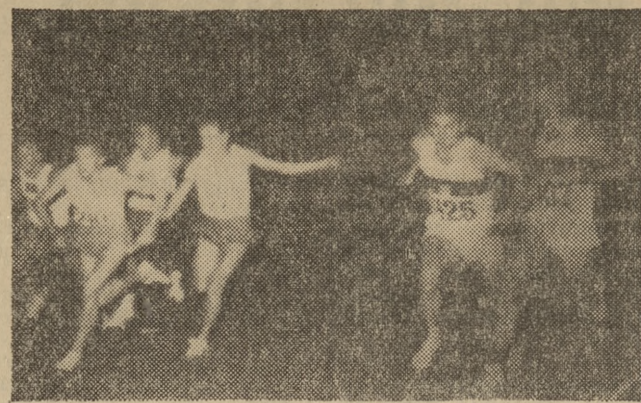
W Moskwie czynna jest I Wystawa Polskich Mebli, zorganizowana przez Polską Izbę Handlu Zagranicznego przy współudziale CHZ „Paged” i Zjednoczenie Przemysłu Meblarskiego. Na wystawie w Parku Kultury im. Gorkiego zgromadzono kolekcję 34 kompletów i 62 meble pojedyncze — zarówno wzory najnowsze, jak i dostosowane do potrzeb rynku radzieckiego.

Nasza ekspozycja spotkała się z b. pozytywnym przyjęciem kół fachowych, handlowych i społeczeństwa Moskwy. Szczególnie zainteresowanie wzbudziły zestawy mebli kuchennych, produkowanych w Gdańsku i Kamiennicy oraz komplet stołowe z Krakowa i Bydgoszczy.

Warto dodać, że Związek Radziecki jest aktualnie głównym odbiorcą polskich mebli, które eksportujemy do różnych krajów za pół milarda zł rocznie. Eksport naszych mebli rozwija się z roku na rok i już w roku 1963 w porównaniu do bież. roku wzrośnie dwukrotnie. (Jot)

Kupon premiowej sprzedaży książek
Domu Książki i „Głosu Wielkopolskiego”

sport • sport • sport



Dosłownie o krok od zdobycia złotego medalu była sztafeta Polski mężczyzn 4x100 m. Zwyciężyli Niemcy przed Polską w jednakowym czasie 39.5 sek., co jest nowym rekordem Polski. Na zdjęciu Folk odbiera pateczkę od Zielińskiego. (X)

W Belgradzie flaga Polski trzykrotnie na najwyższym maszcie

Niedziela była „polskim dniem” VII Mistrzostw Europy w lekkiej atletyce. Triumfy naszych reprezentantów przysły w ostatnim, piątym dniu. Dwukrotnie, dzięki bohaterce zespołu — Teresie Ciepiej, na najwyższym podium stanęły nasze panie i dwukrotnie, przeszło 50 tysięcy widzów, wśród których w łóż znalazł się prezydent Jugosławii — Józef Broz-Tito, wysłuchało polskiego hymnu narodowego. Na trybunach poruszenie; nasz hymn jest bowiem podobny do jugosłowiańskiego „Hej Słowieni!”

Tego dnia zdobyliśmy dwa złote, trzy srebrne i jeden brązowy medal (w sumie 3 złote oraz po 5 srebrnych i brązowych. Występ naszych lekkoatletów możemy uważać za udany. Dobrze spisali się młodzi zawodnicy, mianowicie: Badański, Komar, Gawron, Krzyżanśka, niewiele od nich starci: Juśkowiak, Boguszewicz, Jakubski, Nikiciuk i Machowina, którzy zaawansowali do europejskiej czołówki. Na nich w dużym stopniu liczymy w przyszłości (Igrzyska Olimpijskie w Tokio).

Ciepła wygrała 80 m ppl. oraz znakomicie pobiła w sztafecie 4x100 m, do której zwycięstwa się walczyło. Marian Folk był drugim na 200 m, podobnie jak Baran, należący dziś do najlepszych średniodystansowców Europy. Nasi sprinterzy nie tylko zdobyli srebrny medal, lecz ustanowili nowy rekord Polski w sztafecie 4x100 m.

Piłkarska klasa A

W ostatnią niedzielę rozegrana została kolejka spotkań wielkopolskiej klasy A. Uzyskano następujące wyniki:

GRUPA I
KKS II Kępno — Ostrovia 1:2.
Proszna Kalisz — Stella Gniezno 5:0.
Stal Ostrów — Vitcevia Witkowo 0:3.
Victoria Jarocin — Turcovia Turek 0:1.
Górniki Konin — Włókniarz Kalisz 1:1.
Olimpia Koło — Pogoń Skalmierzycze 4:0.

Tabela
1. Vitcevia Witkowo 5 10 17-3
2. Turcovia Turek 5 9 12-4
3. Ostrovia 5 7 8-5
4. Olimpia Koło 5 7 10-10
5. Stella Gniezno 5 7 10-10
6. Pogoń Skalmierzycze 5 7 9-9
7. Włókniarz Kalisz 5 6 12-9
8. Proszna Kalisz 5 4 8-4
9. Górniki Konin 5 2 2-7
10. Stal Ostrów 5 1 4-15
11. Victoria Jarocin 5 0 8-17
12. KKS II Kępno 5 0 4-18

GRUPA II
Luboński KS — Ravia Rawicz 2:1.
Włókniarz Stęszew — San P-ń 1:0.
Rawicki KKS — Polonia P-ń 2:1.
Mosiński KS — Obra Kościan 2:4.
Energetyk P-ń — Posenania 3:1.
Piast Kobylin — Kania Gostyń 3:4.

Tabela
1. Energetyk P-ń 5 9 14:6
2. Obra Kościan 5 8 15:7
3. Kania Gostyń 5 8 12:8
4. Luboński KS 5 7 10:10
5. San P-ń 5 4 8:6
6. Mosiński KS 5 4 9:10
7. Rawicki KKS 5 4 9:10
8. Włókniarz Stęszew 5 4 4:7
9. Piast Kobylin 5 4 10:17
10. Polonia P-ń 5 3 8:10
11. Posenania 5 2 9:13
12. Ravia Rawicz 5 1 4:10

GRUPA III
Ogniwo P-ń — Warta Międzychód 4:0.
Patria Buk — Obra Zbąszyń 4:0.
Sparta Oborniki — Olimpia II P-ń 1:1.
Rogoziński KS — Nielba Wągrowiec 2:0.
Warta II P-ń — Stomil P-ń 4:1.
Sokół Piła — Unia Swarzędz 7:0.

Tabela
1. Sokół Piła 5 9 15:3
2. Patria Buk 5 9 12:4
3. Ogniwo P-ń 5 8 14:4
4. Sparta Oborniki 5 7 7:5
5. Warta II P-ń 5 5 10:5
6. Olimpia II P-ń 5 5 11:7
7. Obra Zbąszyń 5 4 7:9
8. Rogoziński KS 5 5 8:13
9. Unia Swarzędz 5 3 1:9
10. Warta Międzychód 5 2 4:9
11. Nielba Wągrowiec 5 2 5:14
12. Stomil P-ń 5 0 6:18

fecie 4x100 m, 39.5 sek. Piłkarska, do swych, licznych i zwycięskich startów, dorzuciła brązowy medal, w biegu na 80 m ppl. Dobrze spisali się także: Czernik w skoku wzwyż, Ciepły w rzucie młotem, czy Nowakowska na 800 m. Słowa uznania należą się Ożogowi, który pobił dobrze w najtrudniejszym biegu lekkoatletycznym — maratonie, zajmując wśród 28 biegaczy, dziewiąte miejsce.

PODZIAŁ 109 MEDALI

Na siódmym mistrzostwach Europy w lekkiej atletyce zdobyto ogółem 109 medali — 36 złotych, 36 srebrnych i 37 brązowych. Medalami podzielili się przedstawiciele 15 państw. Podział przedstawia się następująco:

	złote	srebrne	brąz.
ZSRR	13	6	10
W. Brytania	5	3	8
Niemcy	4	11	6
Polska	3	5	5
Francja	2	2	—
Włochy	2	1	1
Węgry	2	—	2
Rumunia	1	2	—
Finlandia	1	1	2
Holandia	1	1	1
Szwecja	1	1	—
Belgia	1	1	—
CSRS	—	1	1
Jugosławia	—	1	—
Szwajcaria	—	—	1

NEOFICJALNA PUNKTACJA

(za pierwsze miejsce 7 pkt., za drugie: 5, 3-4, 4-3, 5-2 i za 6. miejsce punkt), przedstawia się następująco:

1. ZSRR — 196, 2. Niemcy — 154, 3. W. Brytania — 103, 4. POLSKA — 54, 5. Francja — 40, 6. Węgry — 34, 7. Włochy — 30, 8. Finlandia — 29, 9. Holandia — 22, 10. Szwecja — 19, 11. Rumunia — 18, 12. CSRS — 14, 13-14 — Jugosławia i Belgia — po 12, 15. Austria — 4, 16. Irlandia — 3, 17. Islandia — 1.

POLSKA — NRF w Poznaniu

GKKF i T akceptował ostatecznie termin 29 bm. na rozegranie międzypaństwowego spotkania w hokeju na trawie pomiędzy Polską i NRF. Mecz odbędzie się o godz. 17 na stadionie im. „22 Lipca”.

Będzie to 59 spotkanie naszej pierwszej reprezentacji. W ub. sobotę Polacy pokonali Danię 4:3, a w meczu Poznań — Kopenhaga wygrali nasi reprezentanci 4:1. (P)



Elżbieta Krzesińska nadal utrzymuje się w wysokiej formie. W Belgradzie uzyskała w skoku w dal 6,22 m i srebrny medal dla naszych barw. (X)

Lech przywiózł ze Śląska jeden punkt

Trener Mieczysław Tarka dobrze wytypował wynik swojej jedenastki o mistrzostwo I ligi w Chorzowie. Licząc na remis i z takiego rezultatu będą zadowolony — powiedział przed wyjazdem. Sprawdziło się. Lech, uzyskawszy w meczu z Ruchem wynik 2:2 (0:0). Gra nie była najlepsza, zarówno ze strony gospodarzy jak i gości.

Z Lechitów dobrze wypadła defensywa z Gojnym na czele. Bramki dla kolejarzy padły ze strzałów: Wieczorka i Szczepankiewicz. W najbliższą niedzielę, Lech gościć będzie szczecińską Pogoń.

W pozostałych meczach uzyskano następujące wyniki: Legia — Polonia 1:1, ŁKS — Arkonia 0:2, Pogoń — Gwardia 4:1, Stal — Odra 0:0, Wisła — Górnik 0:3, Zagłębie — Lechia 0:3.

Tabela rozgrywek, po siódmej kolejce:

1. Górnik Zabrze 12:0 21:4
2. Polonia Bytom 10:2 17:7
3. Zagłębie Sosnowiec 8:4 11:5
4. Ruch Chorzów 8:6 11:10
5. Legia Warszawa 7:5 9:3
6. Pogoń Szczecin 7:7 16:15
7. Stal Rzeszów 7:7 6:6
8. Lech Poznań 6:8 7:11
9. Lechia Gdańsk 6:8 5:12
10. Gwardia Warszawa 5:9 9:17
11. ŁKS Łódź 5:9 5:13
12. Wisła Kraków 4:8 8:9
13. Odra Opole 4:8 6:9
14. Arkonia Szczecin 3:11 6:16

OLIMPIA ODDAŁA SIĘ OD PRZECIWNIKÓW

W poznańskiej trzeciej lidze, kilka niespodzianek. Niewątpliwie największą, sprawiła, zajmującą przedostatnie miejsce w tabeli — nowotomyska Polonia. Pokonała ona na własnym boisku Wartę 1:0. O drugą postarali się Włókniarz, który zwyciężył Zjednoczonych 5:2. Wysokie zwycięstwo nad swoją imieniczką z Chodzieży odniosła poznańska Polonia 1:4. Ostre strzelanie odbyło się w Grodzisku — gdzie Dyskobolia odprawiła Calisę z bagażem pięciu bramek. Olimpia, jako jedyny, bez utraty punktów, kroczy z przodu, wygrała z Lechem II 5:1. W pozostałych meczach, Górnik pokonał Promień 3:2, Sparta Szamotuły zwyciężyła w Kępnie KKS 1:0, a Polonia Leszno zremisowała z Grunwaldem 1:1.

Po ósmej kolejce, tabela wygląda następująco:

TABELA
1. Olimpia 7 14 30:8
2. Zjednoczeni 8 12 25:13

Toto-Lotek

W dniu 16 bm. wylosowano następujące dyscypliny: dziesięć — 7, uczniostwo — 17, narciarstwo — 19, pchnięcie kulą — 26, rzut oszczepem — 28, tenis stołowy — 45 oraz jako dyscyplinę dodatkową piłkę ręczną — 23.

„Koziółki”

3 — 6 — 9 — 29 — 35

Wrzesień
18
wtorek

Imieniny
Ireny,
Józefa

Słońce:
wsch.: g. 6.30
zach.: g. 19.01

Leszno czeka na pomoc

Historia w aktach

W małym, parterowym budynku przy ul. B. Chrobrego w Lesznie znajduje się Powiatowe Archiwum Państwowe. Placówka ta, podobnie zresztą, jak archiwum w Kaliszu, Gnieźnie, Koninie i Pile, zajmuje się gromadzeniem, przechowywaniem, porządkowaniem i udostępnianiem wszelkich materiałów archiwalnych (posiadających znaczenie polityczne, społeczne, gospodarcze, kulturalne i naukowe), dotyczących Leszna i sąsiednich powiatów: gostyńskiego, kościańskiego, rawickiego i wolsztyńskiego.

Leszczyńskie archiwum posiada głównie akta miast z lat 1793-1950 i wcześniejszych, ponadto, znajdują się tu akta gmin, starostw i landratur, akta kościelne, częściowo urzędów niemieckich z okresu okupacji. (Te ostatnie zachowały się jednak w znikomej części).

Placówka spełniałaby należycie zadanie gdyby posiadała znośne warunki pracy. Tymczasem, magazyn archiwum wraz z niewielkim pokojem biurowym nie ma więcej niż 65 m kw. powierzchni, ma natomiast grzyb i dużo wilgoci, co nie stwarza warunków dla konserwacji akt. Z

tych powodów nie można prowadzić prac zaplanowanych przez Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych w Warszawie, a także jakichkolwiek badań naukowych. Trudno także przejąć akta dotyczące najnowszej historii Polski, o kresu władzy ludowej na tamtejszym terenie.

Trzeba dodać, że Archiwum posiada wiele cennych materiałów dla historii grodu leszczyńskiego i ma otrzymać jeszcze szereg archiwaliów dotyczących historii Braci Czeskich związanych z dziejami Leszna, poważna ich ilość po uporządkowaniu i zainwentaryzowaniu w Poznaniu, będzie mogła być przekazana do Archiwum w Lesznie, jeżeli naturalnie jego warunki lokalowe ulegną polepszeniu.

Kierownictwo Archiwum czyni już od lat starania o uzyskanie innego lokum. Dopiero niedawno powstał projekt rozbudowy obecnie zajmowanych pomieszczeń PAP. Koszt ma wynieść ponad pół miliona złotych.

Władze Leszna i dyrekcja Archiwów w Warszawie zadeklarowały pomoc finansową, nie starczy to jednak na pokrycie wydatków, dlatego też poproszono zainteresowane powiaty; Rawicz, Gostyń, Kościan i Wolsztyn o odpowiednie wkłady finansowe. Do tej pory na apel władz wojewódzkich odpowiedział Gostyń. Pozostałe Prezydium jakoś milczą. Czyżby nie dotarło pismo do Kościana, Rawicza i Wolsztyna? (R)

Nowe usługi w Gnieźnie



Na zdjęciu: tablice reklamująca usługi są nową formą zbliżenia ich do klienta.

Fot. J. Chłasia



Na szosie Litnicz — Ostroń (pow. Szamotuły) motocyklista Eugeniusz Urbański wpadł na przebiegającego przez drogę dzika. Kierowca doznał ciężkich obrażeń ciała.

W Ksawerowie (pow. Września) ciągnik marki „Zetor” z przyczepą na zakręcie wpadł do rowu. Kierowca — Józef Sieradzki zmarł po przewiezieniu do szpitala.

Na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w Kominku (pow. Śrem) ciągnik prowadzony przez Tadeusza Garbaczę wpadł pod pociąg towarowy. Traktorysta został ciężko ranny.

Na jeziorze w Zaniemyślu (pow. Środa) wywrócił się kajak, którym płynął Edward Napierała. Poniósł on śmierć.

W miejscowości Cierpia samochód ciężarowy, którym przewożono traktor, wpadł w poślizg i nastąpiła wywrotka. W rezultacie zginął na miejscu pasażer jadący na platformie samochodu.

Na szosie Kalisz — Łódź rowerzysta Jan Bąkowski został potrącony przez samochód ciężarowy i poniósł śmierć na miejscu. Sprawca wypadku zbiegł nie udzielwszy pomocy.

W Kijowie (pow. Środa) na nie oświetlony wóz konny (woźnica Jan Kuś) wpadł motocyklista Henryk Brzeziński, który poniósł śmierć na miejscu. Jadący na tylnym siedzeniu Władysław Brochowiec został ciężko ranny. (y)

Zart dnia



Bez słów

SZKOŁY — problem dla wszystkich

Kompromitujące zaległości w świadczeniach na SFBS

Nie potrzeba nikogo przekonywać, że budowa szkół jest sprawą wszystkich obywateli i że nie może zabraknąć starań, aby planowane kwoty na Społeczny Fundusz Budowy Szkół wpływały w terminie. Od tego przecież zależy czy zrealizujemy jedną z największych naszych czasów — budowę tysięcy szkół na Tysiąclecie.

Tymczasem ostatnie dwa miesiące (lipiec i sierpień) nie pozwalają snuć optymistycznych refleksji na temat tegorocznej zbiórki. Wprawdzie półrocznie zamknęliśmy w naszym województwie nadwyżkę, ale stopniała ona teraz znacznie. We wrześniu trzeba będzie zaległości nadrobić, szczególnie w świadczeniach wsi.

Zjawiskiem szczególnego rodzaju jest minimalne wywiązywanie się z planowanych świadczeń prywatnego przemysłu i wolnych zawodów. Nie wiele lepiej wyglądają też świadczenia rzemiosła. Zjawisko szczególne, bo przecież nie można chyba posądzać tych grup społecznych o najgorszą sytuację materialną. Z całą pewnością można tu znaleźć środki zaradcze i takie powiaty jak Leszno, Nowy Tomisz, Trzcianka, Gniezno, w których sytuacja wygląda najgorzej powinny takie środki znaleźć i je zastosować jeśli nie chcą figurować na niechlubnych ostatnich miejscach w zbiorze na SFBS.

Wymienione powiaty „celują” w niewywiązywaniu się ze świadczeń określonych grup społecznych, które pokaza-

ły. Ogólnie jednak obecnie największe zaległości narosły w powiatach Turek, Koło, Wągrowiec, Środa, Pleszew, Września, Kościan i Ostrow i do tych powiatów kieruje się przede wszystkim Prezydium Woj. Komitetu SFBS aby z całą energią przystąpiły do likwidacji zaległości wykorzystując wszelkie środki.

Ogólnie rzecz biorąc nasze województwo nie stoi ze zbórką na SFBS. Ale sytuacja tak się kształtuje na skutek bardzo dobrej pracy, ofiarności, sumiennego wywiązywania się ze świadczeń w szeregu powiatów. Do takich właśnie powiatów-przodowników zaliczyć trzeba Szamotuły, Ostrzeszów, Międzybóże, Konin, Chodzież, Słupca, Rawicz, Stanowia one wzór do naśladowania dla wszystkich pozostałych. (ms)



Wolsztyn, jedno z miast leżących na granicy województwa jest często zapomniane. Rozmawiamy więc w Prezydium PRN z kierownikiem działu prawno-organizacyjnego — Henrykiem Kozłowskim, pytając co się zmienia w Wolsztynie i jakie tu są kłopoty.

— Jedną z najważniejszych inwestycji obecnie przeprowadzanych jest odbudowa pałacu na terenie ośrodka wypoczynkowego, który ma przyjąć nazwę „Domu Turysty”. W ośrodku tym znajduje się hotel, sala konsumpcyjna, świetlica oraz sala widowiskowa. Obiekt będzie oddany do użytku w przyszłym roku. Drugą inwestycją jest przebudowa naszego kina na panoramiczne. Niestety termin rozpoczęcia prac nie został dotrzymany ze względu na brak siły roboczej (a w szczególności brygady sztukatorskiej) i w związku z tym nie ujrzymy jeszcze w Wolsztynie filmów panoramicznych.

W tym roku zostanie oddana do użytku szkoła Tysiąclecia, którą proponujemy nazwać imieniem Drzymały. Myśleliśmy też o upiększeniu naszego miasta przez założenie oświetlenia jarzeniowego, lecz władze wojewódzkie nie znalazły jeszcze na to funduszy.

Najwięcej kłopotów mamy obecnie z granicami miasta. Jego obszar wynosi 174 hektarów, na których żyje ponad 27 tys. mieszkańców. I proszę sobie wyobrazić, że takie obiekty jak: park miejski, jezioro, którym się tak zachwycałyśmy, wodociąg, stadion miejski — nie leżą w obszarze naszego miasta. W takiej sytuacji trudno nam właściwie gospodarzyć na nie naszych, formalnie, terenach. Od dawna staraliśmy się o poszerzenie granic Wolsztyna, nadaremnie, bowiem ani władze wojewódzkie, ani centralne nie mogą jakoś naszych projektów zatwierdzić pozytywnie.

J. Mir.

Mieszalnia pasz pilnie potrzebna

Uruchomiona przed miesiącem suszarnia pasz w Grabanowie — gospodarstwie wchodzącym w skład Kombinatu PGR Manieczki, spełnia niezwykle pożyteczne zadanie w przygotowaniu pasz dla trzody chlewnej i bydła. Zielonki zwożone z pola, po przesuszeniu, są mielone na mączkę, którą z kolei zużywa się przy t. zw. suchym tuczu świń. W ten sposób można uniknąć strat przy skarmianiu masy zielonej.

Jak nas poinformował w czasie zwiedzania suszarni kierownik — Zbigniew Stanisławiak, przeciętna wydajność agregatu wynosi 1.000 kg suszu na godzinę. W tym celu trzeba zużyć pięć razy więcej masy zielonej, czyli 5 ton. Praca odbywa się na dwie zmiany, agregat suszący i mieszalnię pasz obsługuje siedem osób. W budowie jest magazyn paszowy, przechowywanie sproszonej masy mieszanek w okresie zimowym ma ogromne znaczenie dla ich jakości i przydatności w tuczu.

Wypadałoby tylko życzyć, aby podobnych suszarni i mieszalni pasz było w naszych państwowych gospodarstwach rolnych jak najwięcej. Wtedy zostałyby w poważnym stopniu rozwiązane kłopoty żywieniowe.

Zaplecze paszowe nie jest jednak odpowiednio zabezpieczone. Wprawdzie podniósł się areal uprawy koniczyny, a szczególnie lucerny i innych roślin motylkowych, ale często na skutek złych warunków atmosferycznych w zbiorach roślin paszowych notuje się znaczne straty. Tak było w tym roku na łąkach nadnotekich, zwłaszcza w powiecie trzcińskim. Dlatego też budowa suszarni, mieszalni pasz, magazynów, choć to inwestycja kosztowna, jest konieczna. Inaczej trudno mówić o nowoczesnej, opłacalnej hodowli.

Dotyczy to w równym stopniu państwowej jak i spółdzielczej czy chłopskiej gospodarki. Pewno nie każda spółdzielnia produkcyjna czy kółko rolnicze stać na suszarnię pasz, ale można budować międzyspółdzielcze czy międzykółkowe zakłady. W tym celu można wykorzystać środki z Funduszu Rozwoju Rolnictwa, znajdujące się na kontach powiatowych związków spółdzielni i kółek rolniczych. Jedną taką suszarnia,

wraz z mieszalnią pasz, obsłuży przecież znaczny rejon — jedną lub kilku nawet gromad.

Na uwagę zasługują tu niewątpliwie poczynania gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, które prowadzą już w województwie 4 mieszalnię pasz i mają zamiar uruchomić w przyszłym roku 3 następne. WZGS postanowił przysięść im z pomocą poprzez zorganizowanie specjalnego laboratorium kontrolnego. Mieści się ono w gmachu WZGS przy pl. Wolności 18.

Za co kara w Ostrzeszowie

Od początku jego kadencji do kolegium karno-administracyjnego w Ostrzeszowie wpłynęło 390 wniosków o ukaranie. Jest to jeszcze liczba dość wysoka, mimo że o ponad 25 proc. mniejsza niż w okresie 1960/61 r. Notuje się poważny spadek wykroczeń ściganych w trybie karno-administracyjnym.

Do najczęstszych wykroczeń należą — wynikające z ustawy o zwalczaniu alkoholizmu, związane z nieprzestrzeganiem przepisów o porządku i bezpieczeństwie na drogach publicznych, wykroczenia polne, lesne itp. W 378 wypadkach ukarano obwinionych. Analizując politykę sankcji karnych stwierdzić trzeba, że w stosunku do lat ubiegłych uległa ona zaostrzeniu przede wszystkim wobec wykroczeń chuligańskich, alkoholowych, drogowych i przeciwpożarowych. Na 378 orzeczeń karnych wpłynęło tylko 21 odwołań, co świadczy o prawidłowości pracy kolegium.

Zmniejszenie wykroczeń należy zawdzięczać akcji propagandowej kolegium karno-administracyjnego, pracowników rad narodowych, funkcjonariuszy MO itp. (hp)

Ze starych papierów
powstają
NOWE KSIĄŻKI
— zbieraj makulaturę

Radio

WARSZAWA I: 7.25 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — Międzynarodowe aktualności gospodarcze; 9 — Dla klas licealnych; 9.30 — Strauss — Gazetki poranne; 9.40 — Dla przedszkoli; 10 — Muz. operowa; 11 — „Podróżni bez Baedekera”; 11.20 — Bez tą Rudzińską wieś; 11.40 — Mel. rozrywkowe; 11.50 — Z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.15 — Rolniczy kwadrans; 12.45 — Na swojską nutę; 13 — Dla dzieci; 13.30 — Muzyka; symf.; 14.15 — Radiostacja harcerska; 14.30 — Najpiękniejsze duety i arie operetkowe; 15.10 — Dla młodzieży; 15.30 — Pieśni Franciszka Liszta; 15.45 — Bazar muz.; 16.05 — Radiowa skrzynka muz.; 16.30 — Z życia ZSRR; 17.05 — Fel. ekonomiczny; 17.15 — Koncert Orkiestry PR; 18 — Tyg. fel. red. społ.; 18.10 — Radiostacja młodzieży; 18.30 — Piosenki radz.; 18.45 — Skrzynka Ubezpieczeń Dobrowolnych PZU; 19.05 — Koncert zyczeń; 20.25 — Sport; 20.30 — Radiowy Teatr Młodych; 21.15 — Wieczór rozrywkowo-taneczny; 22.10 — Orkiestry taneczne;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAŃ: 7.50 — Muzyka; 8.35 — Przegląd prasy literackiej; 8.50 — Gra Polska Kapela; 9.20 — W różnych nastrojach; 10 — „Jarmark cudów”; 11 — Muz. naszych przyjaciół; 12.50 — My i nasze dzieci; 13 — Z nagrań Wielkiej Orkiestry Symf.; 13.25 — „Niedźwiedź” — odc. 2 pow. W. Faulstnera; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Zespoły rozrywkowe; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — „Poznań literacki”; 16.35 — Miniatury symf.; 17.12 — „Za Odrą i Nysą”; 17.40 — Zapomniane mel.; 18.50 — Mówi Technika; 19.30 — Kalendarz kultury; 20.15 — Wokaliści w muz. jazzowej; 20.40 — Montaż literacki A. Kochanowskiego pt. „Stoi przy drodze na jednej nodze...”; 21.27 — Sport; 21.40 — Gra Zespół A. Kurylewicza; 22 — Uniwersytecki radiowy; 22.15 — Sport; 22.30 — Koncert Chóru pod dyr. St. Stulińskiego; 22.50 — Rudolf Halfftor; 23.08 — Muz. rozr. i taneczna;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19.21, 23.50.

Telewizja

WARSZAWA: 17.15 — Program dnia; 17.20 — „Wśród rekinów” („Co dzień ryzykuje życiem”); 17.45 — Dla dzieci: „Zrobimy to sami”; 18 — „O ruchach planet i księżyców” — film popularno-naukowy; 18.10 — „Porozmawiamy” — z prezesem Komitetu do Spraw Radia i Telewizji — W. Sokorskim, rozmawia L. Pijanowski; 18.35 — „Na półkach księgarskich”; 18.55 — „Portrety ludzi nieznanych” — reportaż T. Kolińskiego; 19.30 — Dziennik Telewizyjny; 20 — Występ amerykańskiego kwartetu „La Salle”; 20.25 — „Piękna i bestia” — film fab. (fr.), od lat 14; 22.30 — Mistrzostwa Świata w podnoszeniu ciężarów (Budapeszt).